

KRZYSZTOF POLAK
DOI 10.56898/st.10019

OD APOLOGETYKI
DO TEOLOGII FUNDAMENTALNEJ.
ANALIZA PRZEMIANY NAUKI
O WIARYGODNOŚCI CHRZEŚCIJAŃSTWA
W ŚWIETLE PISM TADEUSZA
GOGOLEWSKIEGO.

Treść: Wstęp; 1. Debaty o roli apologetyki; 2. W stronę teologii fundamentalnej; 3. Posoborowy kryzys; Zakończenie – wnioski.

Wstęp

„Światło wiary – uczy papież Franciszek – jest w stanie uwydatnić bogactwo ludzkich relacji, to, że mogą trwać, być wiarygodne, ubogacać wspólne życie. Wiara nie oddala od świata i nie jest czymś oderwanym od konkretnego zaangażowania współczesnych ludzi”¹. Choć wiara nie odciąga człowieka od świata, ale daje mu dodatkową motywację do twórczego zaangażowania i do pracy to w ciągu trzech minionych stuleci, wraz z rozwojem myśli racjonalistycznej i pozytywistycznej, ataki na wiarę przybrały na sile. Tym większej pomocy oczekiwano więc od apologetów.

Krzysztof Polak (ur. 1965) – magister teologii, pracę dyplomową z apologetyki pt. „Dziedzictwo łacińskich Ojców Kościoła w konstytucji dogmatycznej «Lumen gentium» Soboru Watykańskiego II” przygotował w Akademii Teologii Katolickiej pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Tadeusza Gogolewskiego (1921-2003). Od 1998 r. dziennikarz i redaktor m.in. w Niedzieli, Przeglądzie Katolickim, Dzienniku Gazecie Prawnej i Pulsie Biznesu. Doktorant na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

¹ Franciszek, Encyklika „*Lumen fidei*” z 29 czerwca 2013 r., nr 51, Rzym. https://www.vatican.va/content/dam/francesco/encyclicals/documents/papa-francesco_20130629_enciclica-lumen-fidei_pl.pdf

„W epoce nowożytnej, naznaczonej postępującym procesem systematyzacji doktryny i teologii, miejsce wielokształtnej apologii zajęła apologetyka – sformalizowana postać obrony wiary posługująca się rygorystycznym wnioskowaniem i pretendująca do bycia racjonalnym dowodem jej prawdziwości. Przez długi czas uznawana za właściwą formę uzasadniania wiarygodności chrześcijaństwa, w XX wieku apologetyka coraz częściej stawała się przedmiotem krytyki ze strony teologów” – tłumaczy Andrzej Persidok.²

Czym jest apologetyka? Jak ją uprawiać? Jaka rolę ma odgrywać w całym systemie nauk filozoficznych i teologicznych? Jaka powinna przybrać postać w obliczu zmasowanych napaści na wiarę i na wierzących oraz ich zwyczaje i instytucje? Kwestie te domagały się odpowiedzi już w XIX w., a tym bardziej w XX w. Odpowiedzi na te pytania usiłowali udzielić nie tylko pojedynczy apologetyci i poszczególne ośrodki naukowe. W XX w. ,w latach poprzedzających Sobór Watykański II i następujących po nim, zorganizowano międzynarodowe zjazdy poświęcone tym kwestiom. Inicjatorami i uczestnikami zjazdów, nazywanych sympozjami a także spotkaniami, byli katolicycy teologowie fundamentalni i apologetycy z wiodących ośrodków myśli teologicznej na Zachodzie (Rzymu, Paryża, Tuluzy, Lowanium, Madrytu, Barcelony, Monachium, Tybingi, Montrealu, Quebecu i innych).

W latach od 1958 do 1964 r., Tadeusz Gogolewski³, doktor teologii dogmatycznej, podczas swoich studiów filozoficznych w Papieskim Uniwersytecie Angelicum w Rzymie, był świadkiem wspomnianych debat i osobiście poznał wielu ich uczestników. Po powrocie do kraju, zajął się apologetyką. Jako początkujący apologetyk, stał się jedynym z polskich autorów, który opublikował serię artykułów o debatach toczonych o przyszłości apologetyki przez teologów fundamentalnych i apologetyków podczas międzynarodowych zjazdów. Jego teksty są przekazem skondensowanym, skrótoowo omawiają stanowiska wiodących myślicieli i najważniejsze z wątków rozważanych przez międzynarodowe grono teologów uczestniczących we wspomnianych spotkaniach międzynarodowych.

Na podstawie jego publikacji przedstawię, jak w połowie XX w. przekształcono tradycyjną apologetykę w teologię fundamentalną.

² A. Persidok, *Dwudziestowieczny przełom w apologetyce a zagadnienie relacji między naturą i łaską*, w: P. Artemiuk (red.), *Nowa apologia. Czego, wobec kogo i jak bronimy*, Płocki Instytut Wydawniczy, Płock 2020, s. 118.

³ W. Tabaczyński, *Ks. prof. dr hab. Tadeusz Gogolewski (1921-2003)*, WST, t. 17 (2004), Warszawa 2005, s. 335-336.

1. Debaty o roli apologetyki

W 1958 r. po przyjeździe do Włoch T. Gogolewski zorientował się, że na zachodzie Europy ma miejsce ożywiona debata o potrzebie zmian w apologetyce. W okresie bezpośrednio poprzedzającym Sobór Watykański II (1962-1965) i w trakcie jego trwania nabrała ona intensywności. Znalazło to wyraz w międzynarodowych zjazdach, w trakcie których teolodzy katoliccy z kilkunastu krajów, w tym z Belgii, Holandii, Francji, Hiszpanii, Włoch, Malty, Szwajcarii, Austrii, Niemiec, Anglii, Irlandii, a także z Kanady, Chile i Libanu, debatowali o naturze apologetyki. W spotkaniach tych brakowało przedstawicieli Polski i innych krajów tzw. bloku wschodniego z „żelaznej kurtyny”.⁴

Konkluzje ze spotkań nie układały się w prosty i spójny projekt nowego kształtu tej nauki, odpowiednio do wyzwań II połowy XX w. i do postępu osiągniętego w naukach, z którymi teologia jest powiązana. Uczestnicy debat nie mieli jednak wątpliwości, że istnieje potrzeba jej gruntownej rekonstrukcji. Pewne stało się, że do historii odchodzi apologetyka rozumiana tradycyjnie i optymistycznie jako sztuka doprowadzania człowieka niewierzącego do wiary, rozwiązywania trudności wątpliwego i dostarczania wierzącemu przekonania, że postępuje rozumnie przyjmując z wiarą prawdy objawione.⁵ Już w 1955 r., w trakcie wstępnego zjazdu Henri Holstein (1906–1997), odnosząc się do zaprezentowanej koncepcji „nauki o wiarygodności”, czyli rozumowego usprawiedliwiania obowiązku wiary, wyraził przekonanie, że jest zwykłym złudzeniem podtrzymywanie mniemania, że w sprawach wiary można zbudować ściśle naukowy dowód apologetyczny, dostępny także dla ludzi obojętnych religijnie.⁶

Organizatorzy międzynarodowych debat, a także ich uczestnicy, uznali je za bezcenne narzędzie dialogu dotyczącego apologetyki – nauki wymagającej głębokiej rewizji jej własnych założeń jako odrębnej dyscypliny.⁷ Jako przykład odnowionej myśli apologetycznej T. Gogolewski zaprezentował dokonania wybitnych apologetyków katolickich XX w.: Henri Bouillarda (1908–1981) i Rene Latourelle’a (1918–2017), którzy brali aktywnie

⁴ W latach 1944–1989 Polska należała do grupy państw ze wschodniej i środkowej Europy, które były w mniejszym lub większym stopniu podległe władzy Związku Radzieckiego, co powodowało m.in. duże ograniczenia w kontaktach z nauką w zachodniej Europie.

⁵ E. Wilemski, *Charakterystyka polskiej myśli apologetycznej na progu drugiego tysiąclecia chrześcijaństwa w Polsce*, CT 1966, t. 36/1-4, s. 177.

⁶ T. Gogolewski, *Drugi międzynarodowy zjazd apologetyczny*, SThV 6 (1968) nr 2, s. 357.

⁷ Tenże, *Pierwszy międzynarodowy zjazd apologetyczny*, SThV 5 (1967) nr 2, s. 296.

ny udział w zjazdach, a także – w mniejszym zakresie – Johanna Baptista Metza (1928–2019).

Publikacje Gogolewskiego z II połowy lat 60. XX w. rzucają światło na stan apologetyki na zachodzie Europy, a pośrednio ukazują kontekst filozoficzny i kulturowy zachodzących w niej przemian. Wśród teologów narastało wtedy przekonanie, że nauka ta powinna na bieżąco reagować na pojawianie się nowych nurtów filozofii, modyfikować swój wykład i tezy pod wpływem osiągnięć naukowych, zwłaszcza w zakresie krytyki Biblii i jej tradycyjnej interpretacji. W końcu powinna odpowiadać też na aktualne, istotne potrzeby i pytania człowieka. Liczni teologowie katoliccy zgłaszali postulat demontażu tradycyjnej apologetyki katolickiej jako systemu obrony wiary przed przeciwnikami, który polemizuje z oponentami, zwalcza ich tezy i jest sztuką nawracania. Wyrażali wolę przekształcenia jej w naukę pozytywną, zdolną do dialogu z ludźmi innych wyznań, a nawet z niewierzącymi. Takie przekonania były istotnymi przesłankami, które z jednej strony uzasadniały niechęć do dalszego określania nauki uprawianej na przedpolu wiary i wspierającej teologię jako „apologetyki”. Z drugiej strony wzmacniały one zestaw argumentów za przyjęciem nazwy „teologia fundamentalna”⁸

Do zakończenia Vaticanum II w 1965 r. odbyły się trzy międzynarodowe sympozja – spotkania teologów katolickich poświęcone przedmiotowi i metodzie apologetyki. Wstępny odbył się, z inicjatywy francuskich sulpicjanów, w Issy, pod Paryżem w 1955 r. Pierwszy zjazd, w którym wzięło udział szersze grono uczestników z wielu krajów, został zorganizowany w Lowanium w 1961 r. przez Antonia Marię Javierre’a (1921–2007), ówczesnego profesora teologii fundamentalnej w Rzymie, a później kardynała i wysokiego urzędnika Kurii Rzymskiej. Drugi zjazd, zorganizowany przez Giovanniego Colombo (1902–1992), który w międzyczasie otrzymał sakrę biskupią, biret kardynalski i stał się jednym z ojców Vaticanum II, odbył się w Gazzada, w północnych Włoszech, we wrześniu 1964 r. Uczestnicy spotkań trzymali się starannie określonej formuły pracy. Punktem wyjścia do debaty były referaty, które na bieżąco poddawano ocenie z góry określonego recenzenta, a następnie udostępniano do plenarnej dyskusji.

Obecni na zjazdach teologowie rozważali konsekwencje wynikające dla apologetyki z rozwoju filozofii i nauk biblijnych oraz z uwarunkowań życia człowieka II połowy XX w. Uznawali, że chcą trafić do współczesnego od-

⁸ Tenże, *Apologetyka naukowa w ujęciu R. Latourelle’a*, SThV 5 (1967) nr 1, s. 305–306.

biorcy, trzeba poważnie brać pod uwagę jego niechęć do czysto teoretycznych rozważań, nieufność do uniwersalnych systemów, brak cierpliwości i czasu potrzebnego do studiów poważnych, systematycznych, ale bezpośrednio nie związanych z jego sytuacją życiową i wykonywanym zawodem, a także jego wyczulenie na to, co faktycznie reprezentuje sobą głosiciel jakiejś teorii bądź doktryny i czy jest autentyczny w swoim przekazie, czy też ogólnikowością abstrakcyjnych formuł przykrywa zawodową rutynę filozofa bądź nauczyciela akademickiego.

Pod wpływem filozofii egzystencjalnej Sorena Kierkegaarda (1813–1855), Gabriela Marcela (1889–1973) i Maurica Blondela (1861–1949) H. Bouillard wysunął nawet postulat, by punktem wyjścia teologii fundamentalnej uczynić całościowe doświadczenie ludzkie.⁹ Wprawdzie początkowo za jej przedmiot brał doświadczenie religijne, doświadczenie wiary. Z czasem jednak uznał, że dopiero po rozszerzeniu tak określonego przedmiotu na całe, ludzkie doświadczenie będzie ona przedstawiała wartość dla każdego człowieka, także dla niewierzącego. Referując ten postulat, Gogolewski zauważył krytycznie, że jego spełnienie oznaczałoby znaczące rozszerzenie zakresu nauki. Próba realizowania nauki na tak określonych podstawach prawdopodobnie okazałaby się fiaskiem lub praktycznie przekreśliła integralność teologii fundamentalnej.

Debaty podczas zjazdów ujawniły rozbieżność stanowisk. Grupa francuska, włoska i hiszpańska pod przewodnictwem A.M. Javiera, R. Latourelle'a i H. Bouillarda, była przekonana o możliwości zachowania integralności apologetyki, rozumianej jako całościowe, racjonalne uzasadnienie chrześcijaństwa. Natomiast grupa niemiecka, reprezentowana przez J.B. Metz, domagała się daleko idących zmian, by apologetyka zdobyła się na przyswajanie sobie na bieżąco osiągnięć współczesnej teologii, a w konsekwencji była zdolna do podejmowania nowych tematów i ulegała zmianom, odpowiednio do wyzwań.¹⁰

Mimo rozbieżności poglądów sam fakt zaistnienia międzynarodowej debaty teologów uznano za cenny kapitał, który warto dalej pomnażać. Postanowiono kontynuować ją na łamach „Concilium” – międzynarodowego, teologicznego periodyka naukowego, drukowanego w sześciu językach, dwa razy w roku. Miał się on stać m.in. platformą kontynuowania dyskusji o apologetyce w sekcji „Pytania graniczne” (*Grenzfragen*), na czele której stanął

⁹ Tenże, *Apologetyka a doświadczenie według H. Bouillarda*, SThV 6 (1968) nr 2, s. 365–389.

¹⁰ Tenże, *Drugi międzynarodowy zjazd apologetyczny*, SThV 6 (1968) nr 2, s. 363.

J.B. Metz. Do redakcji tej sekcji pisma wszedł też H. Bouillard, co oznaczało, że intencją fundatorów– wydawców było prezentowania odmiennych stanowisk. W pierwszym wydaniu z 1965 r., w programowym artykule J.B. Metz zapowiedział, że apologetyka powinna podejmować problemy „graniczne”, pojawiające się w nurtach współczesnej filozofii i teologii. W kolejnych wydaniach półrocznika, w sekcji teologii fundamentalnej, poruszono kwestie m.in. stosunku wiary do współczesnego ateizmu i ewolucjonizmu.¹¹

2. W stronę teologii fundamentalnej

Główni przedstawiciele międzynarodowej debaty apologetycznej (H. Bouillard, R. Latourelle i J.B. Metz), których stanowiska T. Gogolewski szczegółowiej zrelacjonował, zgodnie twierdzili, że choć samo określenie „teologia fundamentalna” oznacza teologiczny wykład fundamentów nauki o Bogu to zarazem najlepiej oddaje charakter nauki, która w sposób metodyczny, ukazuje racjonalność wiary chrześcijańskiej.¹² Teza ta jest wynikiem ich refleksji nad rozwojem apologetyki w minionych stuleciach i stanem w II połowie XX w.

H. Bouillard, którego myśl Gogolewski przedstawił najszerzej, wskazał na tradycję akademicką, sięgającą XVI w. – przetrwały w niej dwie dyscypliny, które są podstawami teologii, choć ze względu na swój przedmiot i metodę pozostają naukami odrębnymi od niej. Pierwszą z nich jest traktat o źródłach teologii (*locitheologici*) prezentujący Pismo św., Tradycję i nauczanie Magisterium Kościoła jako świadectwa Bożego objawienia i zarazem kryteria poprawności wiedzy teologicznej. Nauka ta nosi charakter dogmatyczny, gdyż zakłada przyjęcie z wiarą tych świadectw i uznanie ich autorytetu. Drugą jest właśnie apologetyka prezentująca uzasadnienie wiary chrześcijańskiej i wskazująca na racjonalność decyzji o życiu w wierze. Obie stanowią, zdaniem H. Bouillarda, wstęp do teologii. Pierwsza dlatego, że układa przesłanki wiary jako fundamenty pod budowę nauki o Bogu, a druga dowodzi, że wiara jest aktem rozumnym. Skoro obie wprowadzają w teologię, a pierwsza jest podstawą dogmatyki i może być traktowana jako jej początek to właściwą nazwą dla tej drugiej jest „teologia fundamentalna”.¹³

¹¹ Tamże.

¹² T. Gogolewski, *Apologetyka a doświadczenie według H. Bouillarda*, dz. cyt., s.381.

¹³ „Przedstawia ona w wykładzie, mającym również wartość w oczach człowieka niewierzącego, racjonalne fundamenty decyzji wiary u wierzącego. Z jednej więc strony

Gogolewski zaznaczył, że H. Bouillard samodzielnie doszedł do takiego wniosku – był on pochodną jego wieloletnich poszukiwań i dociekań. Jednak po przedstawieniu tej tezy francuskiego myśliciela Gogolewski natychmiast poddał ją krytyce, którą połączył z wzięciem apologetyki w obronę. Wskazał, że zdyskredytowana w XIX w. i na początku XX w. apologetyka powinna stać się w II połowie XX w. bardziej wnikliwa, racjonalna i naukowa, lecz w żadnym przypadku nie może być usunięta i zastąpiona teologicznym wykładem o naturze objawienia i rozumności aktu wiary chrześcijańskiej.¹⁴

Rene Latourelle, profesor Papieskiego Uniwersytetu Gregorianum w Rzymie, nazywany w okresie posoborowym „ojcem teologii fundamentalnej”, naświetlił stosunek tej nauki do apologetyki na podstawie analizy dorobku apologetycznego na zachodzie Europy, w ciągu 20 lat po zakończeniu II wojny światowej. Zestawił poglądy, co do których istniała zgodność między apologetykami i kwestie kontrowersyjne, a także zarysował perspektywy dalszego rozwoju tej nauki. Ogół współczesnych mu apologetyków, odnotował Latourelle, zgodnie uważał apologetykę za prawdziwą teologię, a konkretniej – za pierwszą refleksję nad objawieniem i określał jej rolę w teologii przez analogię do znaczenia, jakie dla filozofii mają ontologia i epistemologia.¹⁵

Również większość teologów tego okresu łączyła apologetykę z teologią fundamentalną, przypisując tej pierwszej funkcję obronną, a drugiej funkcję pozytywną. R. Latourelle podkreślił, że apologetycy II połowy XX w. różnili się mentalnie od swoich poprzedników z XIX w. Zauważył u nich głębszy zmysł krytyczny i większą świadomość złożoności podejmowanych tematów, co przejawiało się tym, że styl ich wywodów był mniej kategoryczny. Byli skłonni wyjaśniać wątpliwe kwestie, a nie jedynie okazywać pewność siebie, starać się raczej o zrozumienie odmiennych stanowisk, a nie je potępiać. Ich pracy towarzyszył klimat ekumenizmu, mieli pogłębiającą się znajomość Pisma św. i patrystyki. Taki był istotny kontekst, w którym nazwa „teologia fundamentalna” wypierała prawie wszędzie nazwę „apologetyka”. Natomiast tam, gdzie nadal podtrzymywano apologetykę jako naukę samodzielną i różną od teologii fundamentalnej, następowało rozszerzanie jej zakresu o problematykę współczesną, np. egzysten-

chodzi o zbudowanie na wierze nauki o wierze, z drugiej zaś o oparcie aktu wiary na fundamencie rozumu”. Tamże.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ T. Gogolewski, *Apologetyka naukowa w ujęciu R. Latourelle’a*, SThV 5 (1967) nr 1, s. 306.

cializm, ekumenizm czy wykopaliska w Qumran.¹⁶

Analizowani przez R. Latourelle'a teologowie uważali, że traktaty apologetyczny i dogmatyczny muszą się koniecznie dopełniać, co dokonuje się właśnie na terenie teologii fundamentalnej. W związku z tym ich rozdzielanie byłoby „bezpłodnym uprzedzeniem i błędnym rozumieniem ich natury”.¹⁷ „Przedmiotem [apologetyki] jest fundamentalna rzeczywistość chrześcijaństwa, mianowicie Objawienie, czyli słowo Boga do ludzkości. Jak wszystkie inne rzeczywistości naszej religii, słowo to ukazuje się w podwójnym aspekcie: wydarzenia historycznego oraz tajemnicy wiary. Rozdzielanie tych aspektów byłoby dowolną i niebezpieczną wiwisekcją, podejmowaną jedynie w imię metody, że teologia fundamentalna nie powinna posługiwać się argumentacją dogmatyczną. Czy nie jest to jednak zła metoda usuwać część rzeczywistości w imię przyjętej metody? Czy to raczej nie metoda powinna służyć przedmiotowi, tj. totalnemu poznaniu Objawienia, z zachowaniem jego organicznej jedności? Traktat apologetyczny i dogmatyczny muszą się koniecznie dopełniać – co dokonuje się właśnie na terenie teologii fundamentalnej” – te m.in. argumenty Latourelle'a odnotował Gogolewski.¹⁸

Przecież dogmatyczna wizja objawienia poprzedzała wizję apologetyczną. Dlatego trzeba najpierw poznać prawdziwą naturę objawienia na podstawie Pisma św. i patrystyki. Dopiero wtedy możliwa jest krytyczna refleksja nad nim jako wydarzeniem historycznym. Analiza stanu teologii fundamentalnej skłoniła R. Latourelle'a do zasugerowania syntezy, którą proponował nazwać apologetyką integralną, a nawet totalną. Omawiając jego myśl, a zwłaszcza jego propozycje przyjęcia nowej nazwy dla apologetyki, Gogolewski zauważył, że zupełnie nie znał on systemu apologetyki totalnej W. Kwiatkowskiego.¹⁹ Jednocześnie krytycznie nadmienił, że trud-

¹⁶ Tamże, s. 307.

¹⁷ Tamże, s. 308.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Wincenty Kwiatkowski (1892-1972), przyjął święcenia kapłańskie w 1917 r. w Rzymie. W latach 1914-1920 na Uniwersytecie Gregoriańskim obronił dwa doktoraty: z filozofii i z teologii. Od 1920 r. kierownik Katedry Apologetyki Uniwersytetu Warszawskiego (UW). W 1922 r. uzyskał habilitację z apologetyki. Od 1933 r. dziekan Wydziału Teologicznego UW. W latach 1937-1938 opublikował pierwsze wydanie dzieła pt. „Apologetyka totalna”. Do kolejnych dwóch wydań tego dzieła doszło w latach 1954 i 1962. 1 sierpnia 1939 r. odebrał nominację profesora zwyczajnego. W latach 1949-1964 redaktor naczelny „Collectanea Theologica”, a w latach 1956-1965 rektor Akademii Teologii Katolickiej w kolejnych trzech kadencjach. 1 września 1966 r. przeszedł na emeryturę. Zmarł 20 lutego 1972 r. w swoim domu na warszawskiej Białołęce. Pochowany na pobliskim Cmentarzu

no to usprawiedliwić, bo przecież wieść o pracy polskiego uczonego była dostępna w krajach zachodnich, co najmniej przez 6 publikacji, jakie ukazały się tam w czasopiśmie teologicznym.²⁰

Również J. B. Metz postrzegał apologetykę jako stałą, zasadniczą część teologii, która w konkretnych warunkach społeczno-historycznych w sposób racjonalny uzasadnia wiarę chrześcijańską. Dowodził, że taką funkcję wypełnia ona od początku XIX w., kiedy rozwinęła się w protestantyzmie dzięki F. D. E. Schleiermacherowi (1768–1834), a w katolicyzmie za sprawą J. S. Dreyera (1777–1853). Postulował, by w II połowie XX w. apologetyka podjęła nowe tematy i zadania, a przez to stała się nauką, którą od niedawna trafnie określa się mianem teologii fundamentalnej. Chodzi bowiem o nowe pytania i to z wielu dziedzin, na które nie sposób odpowiedzieć w izolacji od teologii i jej funkcji przedstawiania wiary z uzasadnieniem. Nauka ta musi, zdaniem Metza, dostosowywać się do aktualnych potrzeb. Skoro te ustawicznie się zmieniają to i apologetyka powinna się zmieniać, częściej niż w inne sekcje teologii.²¹ Współczesne potrzeby, którymi powinna się zająć apologetyka określał mianem „problemów granicznych” (*Grenzfragen*). Wskazywał, że Kościół zderza się z nimi w świecie współczesnym i stanowią one wyzwania dla wiary i jej dalszej żywotności. Dlatego potrzebne jest wsparcie ze strony teologii fundamentalnej, która w II połowie XX w. powinna rozwijać swoją zdolność do udzielania przekonujących odpowiedzi na kwestie nurtujące wiernych i podkopujące ich wiarę.

3. Posoborowy kryzys

Po zreferowaniu międzynarodowych zjazdów w latach 1955-1964 i stanowisk zajmowanych tam przez czołowych myślicieli, Gogolewski dalej śledził formowanie się teologii fundamentalnej w okresie posoborowym. Odnotowywał, że materializują się obawy, które pojawiły się już w debatach prowadzonych na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w. Apologetyka jest w stanie krytycznym – stwierdził R. Latourelle na łamach „*Concilium*” w 1969 r. Przyznał, że kryzys teologii fundamentalnej trwa nadal mimo upływu kolejnych lat, od zakończenia Soboru Watykań-

Tarchomińskim.

²⁰ T. Gogolewski, *Apologetyka naukowa w ujęciu R. Latourelle’a*, dz. cyt., s. 311.

²¹ Tenże, *System apologetyczny J.S. Dreyera (1777–1853) w świetle współczesnej problematyki metodologicznej*. Studium historyczno-krytyczne [rozprawa habilitacyjna], Warszawa 1970, maszynopis, s. 4.

skiego II. Zdaniem Latourelle'a kryzys apologetyki nie tylko nie został zażegnany, ale jeszcze się zaostriżył – dyscyplina ta wciąż poszukiwała swojej tożsamości co do przedmiotu, metody i struktury. Jednocześnie wyraził przekonanie, że w bliżej nieokreślonej przyszłości teologia fundamentalna ponownie zdefiniuje samą siebie jako samodzielna naukę mającą za podstawę słowo Boże oraz wiarę człowieka i będzie zdolna do zajmowania się skomplikowaną problematyką współczesną.²²

W takim kontekście T. Gogolewski wskazał na potrzebę obrony tradycyjnej apologetyki katolickiej. Stwierdził, że większość kierowanych pod jej adresem zastrzeżeń w XIX i XX w. odnosiła się do polemik podejmowanych na gruncie tej nauki w duchu kontrreformacji i krucjaty prawowierności. „Jednocześnie nie da się zaprzeczyć, że obserwowana dzisiaj powszechna niechęć do apologetyki ma swoje źródło również w teologii protestanckiej, która w myśl własnych założeń konfesyjnych była od początku nastawiona negatywnie wobec wszelkich prób racjonalizowania wiary, a obecnie wywiera pod tym względem znaczny wpływ na teologię katolicką” – napisał we wstępie do swojej rozprawy habilitacyjnej.²³ Uznał, że wiele zarzutów wysuwanych pod adresem apologetyki ma swoje uzasadnienie. Jednocześnie podkreślił, że błędy dawniejszej apologetyki (*questiofacti*) nie mogą stanowić argumentu dla pozbawienia tej nauki racji bytu i definitywnego przeniesienia jej do historii (*questio iuris*). Wiara chrześcijańska wymaga racjonalnego uzasadnienia. Potrzebna jest więc nauka, która podejmuje to zadanie, stosownie do zmieniających się warunków historycznych. Inną kwestią jest to, jak poprawnie zbudować taką apologetykę naukową.

Jako pozytywny przykład apologetyki, będącej samodzielna nauką i niezależną od teologii, T. Gogolewski wskazał dzieło życia ks. W. Kwiatkowskiego, znane pod nazwą „apologetyka totalna”. Choć z przyczyn zewnętrznych nauka ta nie była szerzej znana poza Polską i nie została wzięta pod uwagę w trakcie toczącej się debaty o kształcie apologetyki w II połowie XX w., to – obiektywnie rzecz ujmując – stanowi ona doniosły wkład w jej rozwój. Niesie bowiem w sobie postulat usystematyzowania tradycyjnej apologetyki nie z punktu widzenia teologii, ale filozoficznej aksjologii i jako uwieńczenie nowoczesnej nauki o religii.²⁴ Tego rodzaju apologetyka jest, zdaniem T. Gogolewskiego, nauką niezależną od teologii, ale jednocześnie bardzo jej potrzebną, bo chroniącą teologię od pułapki osunięcia

²² Tamże, s. 6–7.

²³ Tamże, s. 12.

²⁴ Tamże, s. 14–15.

się w fideizm, a sama może stanowić swoisty pomost między teologią a naukami nieteologicznymi. Te stwierdzenia stały się tezami podstawowymi i kierunkowymi dla myśli apologetycznej Gogolewskiego.

Zakończenie – wnioski

Już w XIX w. myśliciele zajmujący się apologetyką szukali odpowiedniej dla niej formuły, czyli właściwego zdefiniowania jej przedmiotu i metody. Proponowali apologetkę w wersji intelektualistycznej, woluntarystycznej i integralnej. W XX w. pojawiły się natomiast liczne postulaty demontażu tradycyjnej apologetyki katolickiej jako systemu obrony wiary przed przeciwnikami, który polemizuje z oponentami, zwalcza ich tezy, potępia nieprawowiernych i jest sztuką nawracania. Były one na tyle silne, że teologowie katoliccy z wiodących ośrodków naukowych na Zachodzie postanowili organizować międzynarodowe zjazdy w celu wymiany myśli i wspólnego podjęcia refleksji nad kształtem apologetyki, odpowiednim do wyzwań z jakimi wiara zderza się w II połowie XX w. Debaty teologów doprowadziły do zarzucenia apologetyki w jej tradycyjnym wydaniu i do zwrócenia się w stronę teologii fundamentalnej, jako nauki pozytywnej, zdolnej do podejmowania dialogu z ludźmi innych wyznań, a nawet z niewierzącymi. Dla kontynuowania debaty o kształcie nauki uprawianej na pograniczu doświadczenia ludzkiego i wiary utworzono „Concilium” – międzynarodowy periodyk naukowy, drukowany od 1965 r. dwa razy w roku, w sześciu językach. Pierwsze dziesięć wydań tego półrocznika dowiodło jednak, że teologia fundamentalna nie znalazła poszukiwanej od dekad formuły.

Zmiany zachodzące w apologetyce i prowadzące do ukształtowania się w II połowie XX w. bogatego zestawu różnych wersji tej nauki zostały w Polsce opisane nie tylko przez Tadeusza Gogolewskiego. Również Marian Rusecki (1942-2012) przedstawił je w swoim doktoracie, który obronił na KUL w 1974 r. „Przemiany, które dokonują się w kulturze współczesnej, wywierają wpływowi na apologetykę. Dokonuje się na jej terenie albo przemieszczenie akcentów w stosunku do obowiązujących dotąd teorii albo rodzenie się nowych koncepcji, które byłyby bardziej dostosowane do ducha czasu i ogólnych trendów kulturowych” – pisał Rusecki w 1981 r., w artykule będącym streszczeniem jego dysertacji doktorskiej.²⁵W swojej analizie ukazał nowe teorie na gruncie apologetyki czy teologii fundamentalnej, względnie ich znaczące mo-

²⁵ Rusecki M., *Współczesne teorie apologetyczne*, CT 1981, t. 51/4, s. 5.

dyfikacje, do jakich doszło, jak pisze Rusecki, w ciągu dekady lat po zakończeniu Vaticanum II.²⁶ Właśnie w tym okresie podniesiono też w Polsce postulat odnowienia apologetyki jako nauki nie teologicznej, chroniącej teologię od pułapki osunięcia się w fideizm i będącej swoistym pomostem między teologią a naukami nie teologicznymi. Tego rodzaju apologetykę uprawiał Gogolewski. Z powodu izolacji Polski, jako państwa należącego do bloku komunistycznego, nie stała się ona wtedy przedmiotem szerszej refleksji.

Warto dodać, że swoim opisie pejzażu różnych wersji nauk uprawianych na przedpolu wiary w II połowie XX w. Marian Rusecki zamieścił także charakterystykę apologetyki kinieteologicznej Gogolewskiego. Stwierdził, że „wiarygodność chrześcijaństwa byłaby [w tej apologetyce] wykazywana nie tyle w oparciu o przekazy biblijne, ile przez analizę świadomości Kościoła jako przekaziciela Bożego objawienia. Kościół bowiem nie tylko przepowiada objawienie, ale i reflektuje nad swym boskim pochodzeniem oraz nad swoją misją dotyczącą samego objawienia. Przy tym apologetyka pełniłaby funkcję krytyczną w stosunku do tej świadomości Kościoła. Równocześnie pozostawałaby niezależna od teologii. Przedmiotem tak rozumianej apologetyki byłaby świadomość Kościoła jako przekaziciela objawienia, a nie tylko samo boskie pochodzenie chrześcijaństwa. Ustalałaby uwarunkowania, założenia i rodzaje uzasadnień świadomości Kościoła oraz dawałaby ocenę poszczególnych argumentów. Znajdowałaby się więc na pozycji metajęzykowej w stosunku do systemu, w jakim Kościół usprawiedliwia boskie pochodzenie objawienia i swoją misję w stosunku do niego”.²⁷

Niniejszy artykuł ma charakter historyczny, dotyczy przemian, jakie zachodziły w apologetyce w II połowie XX w. Jest przyczynkiem do współczesnej historii Kościoła, który w okresie po Soborze Watykańskim II znalazł się w wirze zmian, podejmowanych z zamiarem odnowienia metod realizowania jego misji niesienia Ewangelii. Pokazuje szczególnie to, jak Tadeusz Gogolewski, uczeń i sukcesor Wincentego Kwiatkowskiego – założyciela Warszawskiej Szkoły Apologetycznej (WSA), opisywał przemiany w apologetyce i ustosunkowywał się do nich. Badając te przemiany, jako początkujący apologetyk, dostrzegł oryginalność apologetyki uprawianej w WSA i potrzebę dalszego jej rozwijania.

²⁶ Tamże.

²⁷ Tamże, s. 30.

Streszczenie

W XX wieku pojawiły się liczne twierdzenia o odejściu od tradycyjnej katolickiej apologetyki jako systemu obrony wiary przed przeciwnikami, który spiera się z adwersarzami, walczy z ich tezami, potępia niesprawiedliwych i jest sztuką nawracania się na wiarę. Były one na tyle silne, że organizowano międzynarodowe zjazdy w celu wymiany myśli i wspólnej refleksji nad kształtem apologetyki, adekwatnym do wyzwania, przed jakim stała wiara w drugiej połowie XX wieku. Debaty doprowadziły do odejścia od tradycyjnej apologetyki i przekształcenia jej w teologię fundamentalną, jako naukę pozytywną, zdolną do dialogu z ludźmi innych wyznań, a nawet z niewierzącymi. Aby kontynuować dyskurs na temat kształtu apologetyki, jako nauki uprawianej na pograniczu ludzkiego doświadczenia i wiary w 1965 roku powołano „The Concilium”, międzynarodowe czasopismo naukowe, ukazujące się dwa razy do roku, w sześciu językach. Pierwsze dziesięć wydań tego półrocznika pokazało jednak, że teologia fundamentalna nie znalazła formuły, której szukała od dziesięcioleci. W tym samym czasie w Polsce podniesiono inny postulat odnowienia apologetyki jako nauki nieteologicznej, chroniącej teologię przed pułapką popadnięcia w fideizm i stanowiącej swego rodzaju pomost między teologią a naukami nieteologicznymi. Ze względu na izolację Polski jako państwa bloku komunistycznego ta unikalna idea nie stała się przedmiotem szerszej refleksji.

Niniejszy artykuł ma charakter historyczny, dotyczy przemian jakie zachodziły w apologetyce w II połowie XX w. Jest przyczynkiem do współczesnej historii Kościoła, który w okresie po Soborze Watykańskim II znalazł się w wirze zmian, podejmowanych z zamiarem odnowienia metod realizowania jego misji niesienia Ewangelii. Pokazuje szczególnie to, jak Tadeusz Gogolewski, uczeń i sukcesor Wincentego Kwiatkowskiego – założyciela Warszawskiej Szkoły Apologetycznej (WSA), opisywał przemiany w apologetyce i ustosunkowywał się do nich. Badając te przemiany, jako początkujący apologetyk, dostrzegł oryginalność apologetyki uprawianej w WSA i potrzebę dalszego jej rozwijania.

Słowa kluczowe: *apologetyka, teologia fundamentalna, zjazdy, debata, sobór.*

From Apologetics to Fundamental Theology. Analysis of the transformation of the doctrine of the credibility of Christianity in the light of the writings of Tadeusz Gogolewski.

Summary

In the twentieth century, numerous claims appeared to abandon traditional catholic apologetics as a system of defending the faith against opponents, which argues with adversaries, fights their theses, condemns the unrighteous and is an art of converting to faith. They were so strong that international conventions were organized in order to exchange thoughts and jointly reflect on the shape of apologetics, appropriate to the challenges faced by the faith in the second half of the 20th century. Debates have led to withdraw from traditional apologetics and change it into fundamental theology as a positive science, capable of engaging in dialogue with people of other faiths and even with non-believers. In order to continue the discourse on the shape of apologetics as a science practiced on the border of human experience and faith, in 1965 „The Concilium” was established, an international scientific periodical, published twice a year, in six languages. The first ten editions of this semi-annual, however, proved that fundamental theology did not find a formula it had been looking for decades. In the same time, in Poland a different postulate was raised to renew apologetics as a non-theological science, protecting theology from the trap of falling into fideism and constituting a kind of bridge between theology and non-theological sciences. Due to isolation of Poland as the state of communist block this unique idea did not become the subject of a broader reflection.

Keywords: *apologetics, fundamental theology, conventions, debate, council.*

Bibliografia

- Franciszek, encyklika „Lumen fidei” z 29 czerwca 2013 r.
Gogolewski T., Pierwszy międzynarodowy zjazd apologetyczny, *Studia Theologica Varsaviensia (SThV)*, półrocznik naukowy ATK, 5 (1967) nr 2.
Gogolewski T., Apologetyka naukowa w ujęciu R. Latourelle’a, *Studia Theologica Varsaviensia (SThV)*, półrocznik naukowy ATK, 5(1967) nr 1.
Gogolewski T., Drugi międzynarodowy zjazd apologetyczny, *Studia*

TheologicaVarsaviensia (SThV), półrocznik naukowy ATK, 6 (1968) nr 2.

Gogolewski T., Apologetyka a doświadczenie według H. Bouillarda, *Studia TheologicaVarsaviensia (SThV)*, półrocznik naukowy ATK, 6 (1968) nr 2.

Gogolewski T., System apologetyczny J.S. Dreyza (1777–1853) w świetle współczesnej problematyki metodologicznej. Studium historyczno – krytyczne [*rozprawa habilitacyjna*], Warszawa 1970, maszynopis.

Persidok, A., Dwudziestowieczny przełom w apologetyce a zagadnienie relacji między naturą i łaską, w: Artemiuk P. (red.), *Nowa apologia. Czego, wobec kogo i jak bronimy*, Płocki Instytut Wydawniczy, Płock 2020.

Rusecki M., Współczesne teorie apologetyczne, *CollectaneaTheologica (CT)*, kwartalnik naukowy ATK, 1981, t. 51/4, s. 5–42.

Tabaczyński W., Ks. prof. dr hab. Tadeusz Gogolewski (1921-2003), *Warszawskie Studia Teologiczne (WST)*, półrocznik naukowy Akademii Katolickiej w Warszawie, t. 17 (2004), Warszawa 2005.

Wilemski E., Charakterystyka polskiej myśli apologetycznej na progu drugiego tysiąclecia chrześcijaństwa w Polsce, *CollectaneaTheologica (CT)*, kwartalnik naukowy ATK, 1966, t. 36/1-4.

